

Paulina Jatczak
Magdalena Pietrzak
Uniwersytet Łódzki

„JA” REKOLEKCJONISTY W KSIĄŻCE ADAMA SZUSTAKA OP POD TYTUŁEM PLASTER MIODU

Dominikanin ojciec Adam Szustak to znany, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej i akademickiej, kaznodzieja i rekolekcjonista. Był między innymi duszpasterzem krakowskiej „Beczki”. Choć obecnie przypisany jest do klasztoru w Łodzi, to jego domem jest każde miejsce, w którym akurat przebywa – taką informację można znaleźć na portalu *Langusta na palmie*¹. Portal ten zajmuje się rozpowszechnianiem słowa głoszonego przez o. Szustaka. Na stronie internetowej, poza informacjami o samym o. Adamie i zakonie dominikańskim, zamieszczone są między innymi kazania, konferencje, filmy, dzienniki, znajdują się tam również spis publikacji księdza i kalendarz, z którego można dowiedzieć się, „gdzie i kiedy można posłuchać ojca”². Ostatnim przedsięwzięciem dominikanina – także udokumentowanym na portalu – była wędrówka dookoła świata, jej celem było głoszenie Ewangelii. Bycie w drodze i głoszenie Dobrej Nowiny to forma, w jakiej o. Szustak realizuje dewizę swojego życia, czyli „Głosić Ewangelię wszędzie, wszędzie i na wszelkie sposoby”³. O aktywności rekolekcyjnej dominikanina, a jednocześnie o popularności nauk przez niego głoszonych świadczą nie tylko dane liczbowe, na przykład 3459 wygłoszonych kazań, 306 tysięcy przebytych kilometrów⁴, lecz także zdobyte nagrody. Wśród nich nagroda publiczności na Grand Video Awards za wideo „Dobranocka [#2] Słoń”⁵.

Kazania ojca Szustaka, wygłaszane nauki rekolekcyjne i książki cieszą się popularnością nie tylko wśród młodzieży. Charyzma, barwny i przekonujący sposób mówienia zjednują mu tysiące słuchaczy – najpopularniejszy odcinek słuchowiska *Plaster miodu*

1 Zob. *Langusta na palmie*, <http://www.langustanapalmie.pl/o-mnie> [dostęp: 20.11.2017].

2 Za: *Kalendarz. Langusta na palmie*, <http://www.langustanapalmie.pl/kalendarz> [dostęp: 20.11.2017].

3 Za: *O mnie, Langusta na palmie*, <http://www.langustanapalmie.pl/o-mnie> [dostęp: 20.11.2017].

4 *Ibidem*.

5 Grand Video Awards to konkurs, który ma na celu docenienie najbardziej oryginalnych, kreatywnych i profesjonalnych twórców wideo w Internecie. Organizuje go magazyn „Press”. Informacje za: *Adam Szustak OP laureatem Grand Video Awards, Deon*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,28005,adam-szustak-op-laureatem-grand-video-awards.html> [dostęp: 20.11.2017].

zamieszczony w serwisie YouTube uzyskał 80 208 wyświetleń⁶, a największa liczba odsłon filmu pochodzącego z kanału *Langusta na palmie* to aż 1 861 125 wyświetleń⁷. Dotyka go także krytyka. Zarzuca mu się na przykład „psychoanalizę Biblii”, język zbyt przystosowany do potrzeb młodzieży czy stereotypowe postrzeganie kobiet⁸.

Plaster miodu (PM)⁹ – książka, która stanowi podstawę materiałową niniejszego artykułu, to zmodyfikowany zapis słuchowiska adwentowego wygłoszonego w grudniu 2014 roku¹⁰. Książka podzielona jest na cztery części odpowiadające czterem tygodniom adwentu¹¹ wraz z dniami świątecznymi, a następnie na rozdziały dotyczące każdego dnia tego okresu. Każdy rozdział ma wydzieloną część zasadniczą, stanowi ją nauka ojca Adama, po niej następuje modlitwa, błogosławieństwo oraz „sprawy do załatwienia”, czyli propozycje ćwiczeń lub zadań do wykonania. Na końcu każdego rozdziału zostawione jest miejsce na notatki. We wstępie do pierwszego tygodnia adwentu o. Szustak daje czytelnikowi swoistą instrukcję dotyczącą czytania książki. Oto ona:

nie jest to książka do przeczytania ciągiem, na jeden raz. Najlepiej czytać ją przez cały Adwent, codziennie po jednym rozdziale, który odpowiada kolejnym dniom tego czasu skupienia. Warto zrobić to podobnie, jak proponowałem w czasie słuchowiska: co wieczór przed snem zrobić sobie kubek gorącej herbaty z miodem, wziąć Pismo Święte i *Plaster miodu* do czytania. Pozwól każdego dnia poprowadzić się przez kolejne fragmenty Pisma, które kierują cię na drogę spotkania z Bogiem oczekiwanym przez nas w Adwencie. Pod koniec każdego rozważania znajdziesz krótką modlitwę, którą możesz odmówić razem ze mną, oraz propozycję konkretnych zadań czy też ćwiczeń, które mogą pomóc ci wprowadzić w życie przeczytane treści. Jest też trochę miejsca na twoje własne notatki i przemyślenia – potraktuj *Plaster*... jak pamiętnik, dziennik duchowy czy zeszyt ćwiczeń adwentowych (PM 9-10).

Istotne dla naszych rozważań jest ostatnie zdanie tejsze „instrukcji”, sytuujące książkę rekolekcyjną w kontekście wypowiedzi (gatunków) intymistycznych – pamiętnika czy dziennika. Fakt ten poniekąd nie może dziwić. Celem bowiem rekolekcji jest „prowadzenie rekolektantów do odkrywania Boga i poszukiwania osobowej relacji z Nim”¹².

6 Za: *PLASTER MIODU. Odcinek 03: Skrwawiona szmata, Langusta na palmie*, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=voNzEKwrIw&list=PLVdrvbY9AVQr3zn1XG8v701v9rDomJlHq&index=3> [dostęp: 20.11.2017].

7 Za: *[RÓŻANIEC] Tajemnice Radosne, Langusta na palmie*, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=Gcu-jZoUWko> [dostęp: 20.11.2017].

8 Za: M. Bilska, *Wielki Szu*, „Tygodnik Powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wielki-szu-32206> [dostęp: 20.11.2017].

9 A. Szustak OP, *Plaster miodu*, red. A. Gutowski, Z. Marek, J. Syrek, Kraków 2015. Wszystkie przywoływane w artykule cytaty pochodzą z tego właśnie wydania, po skrócie PM podano numery stron.

10 Słuchowisko zdobyło grono licznych słuchaczy na całym świecie. Na stronie *Langusta na palmie* mowa jest o 70 tysiącach słuchaczy, zob. *Plaster miodu, Langusta na palmie*, <http://www.langustanapalmie.pl/plaster-miodu> [dostęp: 20.11.2017].

11 Nazwy okresów liturgicznych piszemy zasadniczo małą literą (i taki zapis stosujemy w artykule), zob. R. Przybylska, W. Przyczyna, *Pisownia słownictwa religijnego*, Tarnów 2011, s. 23; możliwe jest użycie wielkiej litery w nazwie *Adwentu*, ze względu na ważność tego okresu liturgicznego w chrześcijaństwie.

12 G. Siwek CSsR, *Rekolekcje wczoraj i dziś*, Kraków 2011, s. 171.

W praktyce oznacza to potrzebę, a niekiedy konieczność, aby kapłan rekolekcjonista wniknął w sferę spraw osobistych rekolektanta. Nierzadko są to kwestie bolesne i wstydlive. Zadania i pytania, jakie znajdzie czytelnik (a pierwotnie słuchacz) *Plastra* w „sprawach do załatwienia”, zachęcają do zachowań konfesyjnych. Nie jest to *stricte* spowiedź, ale rodzaj wyznania uczynionego przed Bogiem i samym sobą. Oto przykładowe zadania:

spróbuj wypisać rzeczy, w których potrzebujesz ratunku Boga. Zaczynij na tym papierze krzyżem! (PM 78)

Przed snem zrób jeszcze ćwiczenie, taki mini rachunek sumienia. Wypisz: – Ile razy w tym tygodniu poczułeś się totalnie beznadziejny? / – Ile razy pomyślałeś, że jesteś dnem? / – Do ilu osób ze swojego otoczenia masz uraz, bo cię wyśmiały? (PM 106)

Przypomnij sobie różne swoje grzechy i słabości, które sprawiają, że myślisz, że do niczego się nie nadajesz, i pomyśl o Bogu, do którego zawsze można wrócić (PM 151).

Głosząc rekolekcje, kapłan staje się dla rekolektanta kierownikiem duchowym. W języku teologii kierownikiem duchowym jest ten, „kto wspiera kogoś w odczytywaniu natchnień Ducha Świętego, rozpoznawaniu tego działania, w dokonywaniu życiowych wyborów. [...] towarzyszy komuś w próbach zrozumienia, dokąd prowadzi Duch Święty”¹³. Wynika stąd, że w prowadzeniu rekolekcyjnym powinna wytworzyć się swoista więź między kapłanem a rekolektantem. Więź oparta na zaufaniu pozwala realizować cel rekolekcji, jakim jest pogłębienie relacji z Bogiem.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie językowych sposobów uobecniania się nadawcy w książce Adama Szustaka OP *Plaster miodu* oraz odtworzenie ról semantycznych, w jakie wchodzi nadawca¹⁴. Analizy będą przebiegały dwutorowo. Najpierw zbadamy językowe sposoby uobecnienia się nadawcy, zwracając szczególną uwagę na wyrażenia egocentryczne¹⁵, a następnie określimy role semantyczne, w jakie wchodzi nadawca¹⁶. Docelowo chcemy odpowiedzieć na pytanie, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób – w sposobie manifestowania się nadawcy *Plastra miodu* eksponowana jest prywatność Adama Szustaka. Czy mówienie o osobistym doświadczeniu Boga lub

13 *Ibidem*, s. 187.

14 Artykuł ten jest zmodyfikowaną wersją pracy licencjackiej pt. *Obraz nadawcy w książce Adama Szustaka OP „Plaster miodu”* napisanej przez Paulinę Jatczak w Zakładzie Historii Języka Polskiego w 2017 r.

15 Do wyrażen egocentrycznych Pajdzińska zalicza: kategorię gramatyczną osoby, związaną z rolami uczestników komunikacji – nadawcy i adresata, której wykładnikami są formy zaimków 1. i 2. os. l. poj. i mn. oraz odpowiadające im formy zaimków dzierżawczych, a także formy osobowe czasowników; formy czasowe czasowników, o ile zrelatywizowane są do „teraz” zdarzenia mownego; zaimki wskazujące oraz przysłówki czasu i miejsca; zob. A. Pajdzińska, *Sposoby uobecniania się podmiotu w tekście*, [w:] *Podmiot w języku i kulturze*, red. J. Bartmiński, A. Pajdzińska, Lublin 2008, s. 229.

16 Zob. M. Wojtak, *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice 2001, s. 43.

też ujawnianie szczegółów życia osobistego jest intencjonalnym zabiegiem służącym budowaniu więzi z czytelnikiem?

Analizy materiału osadzone zostaną w dwóch metodologiach: językowo-stylistycznej i pragmalingwistycznej. Metodę językowo-stylistyczną rozumiemy za Dorotą Zdunkiewicz-Jedynak¹⁷ jako analizę skoncentrowaną na elementach językowych, opisującą ich funkcję w tekstach. Z kolei pragmalingwistyczne ujęcie pozwala badać elementy językowe na tle sytuacji komunikacyjnej¹⁸. Istotne w tym badaniu są więc wiadomości kontekstowe, dotyczące na przykład osoby autora tekstu.

Zanim rozpoczniemy analizy, należy zwrócić uwagę na układ komunikacyjny religijnego przekazu. A jest on skomplikowany, zwłaszcza w odniesieniu do kategorii nadawcy. Na ten fakt zwracała uwagę już Maria Wojtak¹⁹ w opracowaniu poświęconym współczesnym modlitewnikom, a szczegółowo kwestie te tłumaczy o. Gerard Siwek: „Z teologii głoszenia słowa Bożego wiemy, że jego głównym podmiotem jest Bóg, działający przez Chrystusa w Duchu Świętym za pośrednictwem Kościoła. To samo dotyczy rekolekcji, które stanowią jedną z form tego głoszenia. [...] W takim przypadku (kierownik, głosiciel rekolekcji, udzielający ich, odpowiedzialny za nie itp.) byłby jedynie drugorzędny podmiotem”²⁰.

„Ja” rekolekjonisty

W niniejszym artykule nadawcę tekstu utożsamiamy z autorem, czyli rzeczywistym twórcą tekstu, osobą wchodzącą w interakcję z odbiorcą, tworzącą wypowiedź i odpowiedzialną za jej treść²¹. Takie wyjaśnienie w przypadku tekstów użytkowych może się wydawać zbyt techniczne, jednakże mamy świadomość, że tekst będący podstawą materiałową naszych rozważań jest zapisem internetowego słuchowiska rekolekcyjnego²². Z kolei jakąkolwiek formę rekolekcji w teologii uznaje się „za swoistą formę duchowego kierownictwa i n s t y t u c j o n a l n e g o [wyróżnienie – P.J., M.P.], gdyż prowadząc je,

17 Por. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2013, s. 37.

18 W odniesieniu do gatunków religijnych i dyskursu religijnego kwestie sytuacji komunikacyjnej zostały omówione w następujących opracowaniach: D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga... Gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2006; M. Wojtak, *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genealogiczne*, Tarnów 2011.

19 M. Wojtak, *Współczesne modlitewniki...*, s. 37-38.

20 G. Siwek, *op. cit.*, s. 161.

21 Por. J. Bartmiński, *Polifoniczność tekstu czy podmiotu? Podmiot w dialogu z samym sobą*, [w:] *Podmiot w języku...*, s. 167.

22 Więcej na temat wykorzystania Internetu w nauczaniu Kościoła katolickiego oraz rekolekcji internetowych jako nowego gatunku religijnego w opracowaniu D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie...*, s. 85-108, 167-194.

występuje się jako oficjalny przedstawiciel Kościoła, z myślą o udzielaniu uczestnikom wskazówek duchowych²³.

Formy pierwszej osoby liczby pojedynczej zawsze wskazują na jednostkę mówiącą²⁴, są tożsame z autorem wypowiedzi, w naszym przypadku z Adamem Szustakiem. Znaczną grupę przykładów z użyciami form pierwszoosobowych stanowią wypowiedzi z *verba dicendi* i z *verba scribendi*. Formy te oddają jednocześnie specyfikę podstawy materiałowej, przypomnijmy, że *Plaster miodu* to zapis internetowego słuchowiska:

[1] **Nie mówię** tego wszystkiego bez powodu (PM 20). **Nie mówię**, że masz zrobić właśnie to (PM 189).

[2] Dlaczego **piszę** ci o tym właśnie dzisiaj? (PM 59)

[3] To, co ci **писаłem** wczoraj o Hagar, pokazuje, że i ona uwierzyła w kłamstwo (PM 84).

Czasowniki z grupy *verba dicendi* i *verba scribendi* bezpośrednio wskazują na proces tworzenia rekolekcji, ujawniają nadrzędną **rolę rekolekcjonisty**. Służą także podtrzymaniu kontaktu z czytelnikiem – rekolektantem. Ponadto uspołniają tekst poprzez odesłania do wcześniejszych rozważań – zob. [3].

Rolą rekolekcjonisty jest wywieranie wpływu na rekolektanta, zaktywizowanie go, nakłonienie do konkretnych działań. Ukazują to następujące przykłady z użytymi w pierwszej osobie *verba voluntatis*:

[4] **Chciałbym**, żebyś dzisiaj pomyślał, jak możesz okazać Bogu miłość (PM 50). **Chciałbym**, żebyś zadał sobie pytanie: czy twoja modlitwa, to, co podczas niej robisz, rzeczywiście sprawia, że zaczynasz poznawać Boga? (PM 197)

[5] **Prosiłem** już o to w pierwszym tygodniu, teraz **proszę** jeszcze raz: idź z pośpiechem w góry, idź do kogoś z miłością, ze służbą (PM 96), **proszę** cię jeszcze raz: pomyśl, komu i gdzie chciałbyś okazać miłość (PM 260).

[6] Od razu na początek, bez zbędnych wstępów, **proponuję** ci, żebyś przeczytał dwa fragmenty z Ewangelii św. Łukasza (PM 101).

[7] Jeśli znasz księgę, do której przeczytania dzisiaj cię **zachęcam**, to z pewnością wiesz, że Ozeasz (PM 145).

[8] **Błagam**, zobacz dzisiaj te swoje niedoskonałości, słabości, głupoty, wady oraz żenady – i koniecznie dziękuj Panu za nie z całego serca! (PM 104) I **błagam** cię na wszystkie świętości świata – nie myśl o swojej pustce, o tym, że jest ci beznadziejnie (PM 259).

Skłanianie rekolektanta do podejmowania działań odbywa się, jak zauważamy, w formach bezpośredniego zwrotu do odbiorcy. Przy czym nadawca, w zależności od potrzeby, skaluje akty dyrektywne – od form najłagodniejszych – aktu wyrażenia woli: *chciałbym* [4] czy składania propozycji [6], poprzez akty prośby [5], zachęty [7],

23 G. Siwek, *op. cit.*, s. 189.

24 Zob. A. Wilkoń, *Funkcje kategorii gramatycznych w tekstach literackich: cz. 1: Kategoria osoby*, „Język Artystyczny” 1986, nr 4, s. 11; A. Okopień-Sławińska, *Semantyczny paradygmat form osobowych*, [w:] eadem, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, Kraków 2001, s. 59.

aż do aktu błagalnego [8]. Warto zauważyć, że czasownik *chciałbym* często występuje na początku rozdziałów, jest więc również wykładnikiem delimitacji tekstu.

Kolejną liczną reprezentację wśród form egocentrycznych mają wypowiedzi z *verba cogitandi*. Oto wybrane przykłady:

[9] **Myślę**, że był to tydzień niezwykły, bo zajmowaliśmy się głównie naszą relacją z Panem Bogiem, patrzeniem na Niego, szukaniem postawy, jaką możemy względem Niego przyjąć (PM 69).

[10] **Wiem**, że masz już dość tego ciągłego gadania o miłości i namawiania do jej okazywania, **wiem**, że to ty jej potrzebujesz, ale proszę cię jeszcze raz (PM 260). **Wiem**, że nie możemy kochać Boga ani drugiego człowieka, jeśli nie Kochamy samego siebie (PM 260).

[11] **Wiem**, że teraz pojawia się w tobie wielki ziew! Myślisz: ale nuda! (PM 196)

[12] **Rozumiem**, jeśli straciłeś nadzieję, czujesz, że i tak nic się nie zmieni, że ty dajesz i dajesz kolejne szanse, a w zamian w kółko dostajesz to samo... (PM 148)

[13] I tak **sobie pomyślałem**, że czasem jestem do Niego podobny (PM 104).

[14] Czytając ten fragment, **wyobrażam sobie**, że córa syjońska jest obciążona wyrokami (PM 38).

[15] Z pancerzem **kojarzy mi się** jeszcze jeden obraz (PM 42).

Przykłady [9]-[12] pokazują, że rekolekcjonista stara się być bliski czytelnikowi, odgaduje jego myśli, rozumie emocje doświadczane przez rekolektanta, potrafi odtworzyć uczucia, jakie rodzą się na danym etapie przeżywania rekolekcji. Cytat [10] pochodzi z rozdziału poświęconego Bożemu Narodzeniu. Aż sześciokrotnie użyty został w nim czasownik *wiem*. Zwielokrotniona częstotliwość użycia dodatkowo świadczy zarówno o przekonaniu co do słuszności wypowiedzianych kwestii, jak i o znajomości psychiki rekolektanta. Ważny jest tu kontekst – Adam Szustak swoją katechezę kieruje szczególnie do osób, dla których święta Bożego Narodzenia są trudnym doświadczeniem. O więzi w relacji kapłan–rekolektant świadczą nie tylko bezpośrednie zwroty kierowane do czytelnika w nieoficjalnej formie „ty” (*masz już dość, pojawia się w tobie* [11], *straciłeś nadzieję, czujesz, że* [12] itd.), lecz także język, jakim posługuje się rekolekcjonista, z elementami kolokwialnymi, charakterystycznymi dla języka młodzieżowego: *gadanie, w kółko, ziew*, a w innych niecytowanych przykładach: *żenada, lipa, ksywka, badył, zdrowaśki, obyło się bez dramatu, psu na budę, brać w łeb*.

Poza omówionymi wyżej kontekstami użyć, *verba cogitandi* nazywają typowe czynności mentalne przypisane procesowi poznawczemu: *kojarzyć, myśleć, przypuszczać* (PM 85, 95), *wyobrażać sobie, zastanawiać się* (PM 144). Tekst *Plaster miodu* nasycony jest tą leksyką. W ten sposób autor książki odsłania czytelnikowi nie tylko proces myślowy towarzyszący przygotowaniu nauki rekolekcyjnej, lecz także te myśli, skojarzenia, które nasuwały się ojcu Adamowi podczas lektury Pisma Świętego.

Mówienie o emocjach i uczuciach stanowi nie tylko kolejną formę manifestowania się nadawcy w tekście, lecz jest także sposobem wprowadzania czytelnika w osobistą

przestrzeń. W *Plastrze miodu* czasowniki nazywające stany emocjonalne najczęściej pojawiają się w dwóch kontekstach. Po pierwsze, w odniesieniu do komentowanych fragmentów Pisma Świętego [16], [17], a po drugie, gdy autor mówi o swoim życiu modlitewnym (dogmatach, formach modlitwy) [18], [19]:

[16] **Bardzo lubię** ten fragment, a w nim szczególnie te gliniane naczynia (PM 29). **Lubię** patrzeć na sceny związane z Matką Bożą, które opisuje Ewangelia (PM 87). W tym fragmencie **lubię** szczególnie dwa słowa (PM 113). **Lubię** też myśleć o tym, co czuł Chrystus, kiedy jako dziecko otworzył oczy (PM 259). **Nie lubię** go [tj. fragmentu Ewangelii – dop. P.J., M.P.], ale chyba przede wszystkim dlatego, że **się go boję** (PM 186).

[17] **Mnie** zawsze **robi się kwaśno**, kiedy czytam ten fragment (PM 186).

[18] **Uwielbiam** dogmat o wniebowzięciu Miriam, dlatego że jest to dogmat o tym, jak Pan Bóg zakochał się w tej kobiecie (PM 87).

[19] Choć **uwielbiam** różaniec i **kocham** go, uważam, że nie może on być sercem modlitwy, przynajmniej nie dla kogoś, kto nie jest mistykiem (PM 197).

Warto jeszcze zwrócić uwagę na inicjalne części poszczególnych nauk rekolekcyjnych. Kilka razy o. Adam rozpoczyna spotkanie z czytelnikiem od frazy *bardzo się cieszę* [20]. W ten sposób wyraża swoje zadowolenie ze spotkania z czytelnikiem, a jednocześnie buduje więź emocjonalną z rekolektantem. Zaznaczmy ponadto, że stany emocjonalne, jakie ujawnia czytelnikowi o. Szustak, są w większości pozytywne (wyjątkiem są przykłady [17], [21], [22]). To także ważny element tworzenia więzi z odbiorcą, zwłaszcza w procesie ewangelizacji. W ten sposób rekolekcjonista jest nie tylko teologiem, znającym Pismo Święte i tłumaczącym je dla wiernych, ale przede wszystkim jest osobą traktującą Słowo Boże bardzo osobiście. Z kolei wzmianki o negatywnych emocjach mogą świadczyć o trosce autora *Plastra* o autentyczność relacji z rekolektantem. Rekolekcjonista pozwala wkroczyć czytelnikowi w prywatną (a nawet zakonną) przestrzeń, ujawnia kulisy życia zakonnego [21], zwierza się ze swoich obaw [22]:

[20] **Bardzo się cieszę**, że znów się spotykamy, by wspólnie czytać Słowo Boże i modlić się (PM 37). Dziś niedziela. **Bardzo się cieszę**, że możemy spotkać się, by po raz kolejny wpatrywać się w Boga (PM 69).

[21] Muszę się szczerze przyznać, że dziś **jestem** bardzo **zażenowany** zachowaniem przede wszystkim swoim, ale także całej naszej małej klasztornej wspólnoty braci (PM 187).

[22] Sam jestem totalnie **wystraszony i niegotowy** na to, żeby to się we mnie działo (PM 209).

„My” rekolekcjonisty

Obok „ja” rekolekcjonisty uobecnionego w tekście w naturalnej formie pierwszej osoby liczby pojedynczej, nadawca, i to nierzadko, manifestuje się w formie „my”. O ile forma „ja” zawsze pozostaje znakiem mówiącej postaci, o tyle „my” jest znakiem polisemicz-

nym, występującym w różnych wariantach znaczeniowych²⁵. W naszych analizach, już krótko, przedstawimy te właśnie sposoby uzewnętrzniania się nadawcy *Plastra miodu*, ograniczając przykłady do użycia „my” inkluzywnego. „My” inkluzywne, w przeciwieństwie do „my” ekskluzywnego, zakłada obecność adresata. W przypadku *Plastra miodu* adresatami są czytelnicy, czyli rekolektanci (taka forma będzie realizowała zatem schemat *my = ja + wy*), lub konkretny czytelnik – rekolektant (schemat: *my = ja + ty*).

„My” rekolektanci

Użycie tej formy ściśle wiąże się z rolą rekolektanta, w którą wciela się nadawca. Adam Szustak jako prowadzący rekolekcje adwentowe, jednocześnie sam jest ich uczestnikiem. Tworzy w ten sposób ze swoimi czytelnikami swoistą wspólnotę. Poświadczają to wypowiedzi odnoszące się do omawianego w danym dniu fragmentu Pisma Świętego, którego interpretacja stanowi oś nauki rekolekcyjnej.

[23] **Spróbujmy** jednak przeczytać ten fragment nieco inaczej (PM 21).

[24] **Posłuchajmy** zatem dalej, co pisze święty Paweł w liście do mieszkańców Efezu (PM 111).

[25] Co takiego specjalnego jest w tych zdaniach, że dziś je **rozważamy**? (PM 121)

[26] Tym razem **siadamy** z Ewangelią świętego Jana (PM 153).

Częste w całym tekście jest podkreślanie wspólnoty przeżywających rekolekcje przy słówkami *wspólnie* [27], [29], *razem* [28] oraz zaimkami – szczególnie wyodrębnionymi w strukturze wypowiedzi za pomocą znaków interpunkcyjnych – w przykładzie [27]: *ty i ja* oraz [30]: *moja i twoja*. Istotne jest także płynne przechodzenie między formami gramatycznymi: od „ja” do „my” – wskazuje to jednoznacznie na to, że nadawca w wypowiedzi ma na myśli również siebie.

[27] Dzisiaj sobota. Być może masz dziś więcej czasu niż zwykle, dlatego chciałbym, żebyśmy wspólnie, ty i ja, **pomyśleli** o dwóch fragmentach z Pisma Świętego (PM 55).

[28] Proponuję, żebyśmy razem znów **popatrzyli** na **naszą** relację z Panem Bogiem i **poszukali** w sobie tego, co może sprawić, że rzeczywiście Go **spotkamy** (PM 29).

[29] Bardzo się cieszę, że znów się **spotykamy**, by wspólnie czytać Słowo Boże i modlić się (PM 37).

[30] Taka jest często **nasza** postawa. Moja i twoja. Może **musimy** więc usłyszeć dzisiaj pytanie Miriam (PM 60).

Podsumujmy tę część naszych analiz. Wykładnikami formy „ja” są wyrażenia egocentryczne z czasownikami w pierwszej osobie liczby pojedynczej i zaimkami *ja*, *mój*. Używane są do przedstawienia procesu tworzenia rekolekcji, ukazują przeżycia,

25 Por. J. Lalewicz, *Retoryka kategorii osobowych*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983, s. 267-269; A. Wilkoń, *op. cit.*, s. 22; A. Okopień-Sławińska, *op. cit.*, s. 69.

upodobania oraz czynności myślowe dominikanina. Warto zauważyć, że forma „ja” najczęściej przywołuje formę „ty” – wskazuje to na bezpośredni kontakt rekolekcjonisty z rekolektantem.

Forma „my” z kolei wyznaczana jest poprzez czasowniki w pierwszej osobie liczby mnogiej oraz zaimki *my*, *nasz*. Użyta została, by podkreślić przynależność do określonych wspólnot – jednakich i dla nadawcy, i dla odbiorcy (w tej funkcji „my” ekskluzywne). Forma „my” inkluzywnie zmniejsza dystans między autorem *Plastra miodu* a czytelnikiem. Co ważne, o ile forma „ja” przywołuje formę „ty”, brak jest przywołań formy „wy”, która nie byłaby wyróżnikiem osobistego, poufalego kontaktu. Obie formy są wyznacznikami ról semantycznych nadawcy oraz wykładnikami dyrektywności i delimitacji.

Obraz nadawcy, czyli role semantyczne, w jakie wchodzi nadawca

Analiza form gramatycznych ujawniła dwie nadrzędne role, w jakie wchodzi nadawca *Plastra miodu*: rekolekcjonisty i rekolektanta. Lektura książki pozwala wyodrębnić kolejne: kierownika duchowego [31], [32], znawcy oraz interpretatora Biblii [33], [34]. Oto wybrane egzemplifikacje:

[31] Czy w ciągu dnia masz taki czas, w którym rzeczywiście przylegasz do Boga? Czas, który jest tylko dla Niego? (PM 40)

[32] A tłumacząc w krótkich słowach tę może nieco zawiłą metaforę, chciałbym cię dzisiaj serdecznie zachęcić do tego, żebyś się wypowiedział (PM 147).

[33] Ciekawie tłumaczy ten fragment [Iz 64, 5 – przyp. P.J., M.P.] Wulgata, czyli łacińska wersja Pisma Świętego. W tym przekładzie „nasze czyny”, nasza *iustitia*, czyli sprawiedliwość, są nazywane wyrażeniem *quasi pannus menstruate* (PM 14).

[34] Ale tam, gdzie w polskim przekładzie pojawia się słowo „mdleć”, po grecku napisano „wydobywać z siebie duszę”. Ależ by się nam to teraz przydało! (PM 23)

Jak widzimy, są to typowe role, niejako wpisane w sens pracy rekolekcjonisty, i zadania, jakie instytucjonalnie nałożone są na głoszącego tego rodzaju nauki. Ale to jeszcze nie wszystkie role, jakie możemy odtworzyć na podstawie zgromadzonego materiału. Ojciec Szustak nierzadko w toku głoszonych kazań odwołuje się do prywatnych (poza-kapłańskich) zainteresowań. Jednym z nich jest dobra znajomość kina. Należy przypomnieć, że o. Adam w latach 2005-2007 studiował reżyserię. Wiedzę filmową sprawnie wykorzystuje w rozważaniach rekolekcyjnych. Filmy są konkretnym odniesieniem do kultury masowej – bliskiej szczególnie młodzieży, do której głównie kierowany jest *Plaster miodu*. Dominikanin w ten sposób odwołuje się do wspólnoty doświadczenia, co jest zabiegiem perswazyjnym. Potrafi ponadto umiejętnie wykorzystać filmową fabułę do tłumaczenia rzeczywistości boskiej (zob. [35], [37]):

[35] Jest taki obraz, który zawsze mi się przypomina, gdy myślę o bliskości z Bogiem. Może widziałeś kiedyś *Między słowami* – dla mnie to jeden z najpiękniejszych filmów (PM 41).

[36] Jeżeli masz dziś więcej czasu, to oprócz modlitwy i uczestnictwa w Eucharystii obejrzyj sobie *Kevina samego w domu*. Wiem, że to dość przereklamowany film i że zawsze w święta można go zobaczyć w telewizji, ale dla mnie jest on kwintesencją Bożego Narodzenia (PM 261).

[37] Oglądałem kiedyś film *Przetrwać święta*, z Benem Affleckiem w roli głównej, w którym grany przez niego bohater wynajmuje na czas Bożego Narodzenia rodzinę, mieszkającą dziś w domu jego dzieciństwa. [...] Oczywiście, jak łatwo się domyślić, cały misterny plan bierze w tym filmie w łeb. I to jest doświadczenie wielu osób. Nie ma sensu szukać dziś na siłę idealnych rodzin i idealnych świąt (PM 275).

Poza odwołaniami do znajomości kina, o. Adam na kartach *Plastra miodu* czyni bardziej osobiste wyznania. Na przykład dzieli się z rekolektantami swoimi prywatnymi doświadczeniami – wspomina pierwszą miłość [38], przywołuje osoby z kręgu rodzinnego [39], a co najistotniejsze, mówi czytelnikowi o swojej relacji z Bogiem [40], [41]:

[38] Co jakiś czas przypomina mi się Monika, najpiękniejsza kobieta świata, pierwsza dziewczyna, w której się zakochałem i z którą chodziłem (PM 19).

[39] Ja, gdy myślę o Janie Chrzcicielu, mam przed oczami swojego kuzyna Bartka. Bartek to potężny chłop, jest wyższy ode mnie, „napakowany”, regularnie chodzi na siłownię i prawie cały jest wytatuowany (PM 73).

[40] Przepraszam za to głupie skojarzenie, ale przypomina mi się mój dyktafon, na którym nagrywałem kiedyś *Plaster miodu*, a który pewnego razu wpadł mi do kanału odpływowego ubikacji i w ten sposób zakończył swój żywot. [...] Wsadziłem więc mój dyktafon do słoika z ryżem na dwadzieścia cztery godziny. I ożył! [...] Właśnie ten dyktafon opowiada mi o mnie. Ja do takiego kanału w ubikacji wpadam bardzo często, a Pan Bóg zawsze mnie wyciąga (PM 149).

[41] Kiedy patrzę na siebie, na moją relację z Nim, to widzę, że jeszcze do Niego nie przybliżyłem. Mam takie chwile, w których rzeczywiście w jakimś stopniu się do Niego zbliżam, modłę się i staram, żeby był obecny w moim życiu, ale to tylko momenty (PM 40).

Wszystkie cytaty mają charakter zwierzenia – autor celowo i świadomie opowiada o swoich doświadczeniach z przeszłości. Są one związane z rolami społecznymi każdego człowieka, na przykład byciem zakochaną osobą i członkiem rodziny. Pozostałe dwa cytaty to przykłady rozsianych po książce miniświadczeń ojca Szustaka. Rekolekcjonista, o czym świadczyły już wcześniejsze przykłady, dzieli się z czytelnikiem swoim przeżywaniem wiary, pisze o emocjach, jakie wywołała w nim lektura wybranego fragmentu Pisma Świętego. Nie ukrywa też, o czym świadczą cytaty [40], i [41], trudnych momentów w wierze. Zwierza się czytelnikowi ze swoich porażek czy niedostatków. Ten niejako konfesyjny sposób mówienia o wierze i relacji z Bogiem jest czynnikiem uwiarygodniającym proces rekolekcyjny. Kapłan, który wyznaje wier-nemu, że dzięki Bożej pomocy przezwyciężył trudną sytuację, brzmi autentycznie. Odpowiedzialnie może zachęcać do podejmowania trudnych zadań, do wyrzeczeń, ponieważ sam doświadczył i nadal doświadcza obecności Boga w swoim życiu. Ponadto

taka postawa wzbudza zaufanie u rekolektanta, który widzi autora książki nie tylko jako księdza, zakonnika, rekolekcjonistę, lecz także jako zwykłego człowieka. Zresztą, co warto podkreślić, świadectwo wiary i nawrócenia stało się istotnym środkiem ewangelizowania w Kościele. Właściwie wyartykułowane pobudza słuchacza „do rozwoju religijnego i właściwej owocnej przemiany na drodze wiary”²⁶. Teologowie, poruszając kwestię znaczenia świadectwa w posłudze katechetycznej Kościoła, odwołują się do słów Pawła VI: „człowiek współczesny chętniej słucha świadków niż nauczycieli; a jeśli już nawet słucha nauczycieli, to dlatego, że są oni również świadkami”²⁷.

Należy zaznaczyć, że poza okazji czynionymi wyznaniem konfesyjnymi jeden z rozdziałów *Plastra miodu* (Tydzień 2, *Piątek*, s. 118-129) w całości przyjmuje formę świadectwa nawrócenia. W bezpośredni sposób, wprost nazywając swoje przeżycia, ojciec Adam opisuje wydarzenie, które zadecydowało o realizacji powołania kapłańskiego. Poza wyrażeniami egocentrycznymi (czasownikami w 1. os. l. poj., formami zaimkowymi) zwraca uwagę język, stylizowany na młodzieżowy, z potoczną leksyką i frazeologią (*maglować, wyobracać, na tysiąc różnych sposobów, totalna szmira, nuda*) oraz sposobem obrazowania odwołującym się do typowych, codziennych skojarzeń (kąpieli, wyjmowania i wkładania). Oto wybrane cytaty:

[42] Gdy zobaczyłem to po raz pierwszy [mowa o tabernakulum w sanktuarium w Guadalupe – dop. P.J., M.P.], miałem wrażenie, że za chwileczkę Najświętszy Sakrament całego mnie zasypie, że się cały w Nim zanurzę, niemalże wykąpię się w tym świętym Ciele Pańskim. To niezwykle miejsce. Siedziałem tam przez tydzień i codziennie „maglowałem” siebie przed Panem Bogiem (PM 120).

[43] Modlili się ze mną czterdzieści pięć minut i w tym czasie wszystko się we mnie wyróciło. Czułem, jakby wyjęli moje serce, wyobracali je w Duchu Bożym i włożyli mi je z powrotem; zupełnie jakbym się powtórnie narodził (PM 123).

[44] Czytało mi się ją okropnie [mowa o książce *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* – dop. P.J., M.P.], bo była napisana jakimś barokowym, kwiecistym językiem, którego nie znoszę, w dodatku całą jej treścią było wychwalanie Maryi i Jej przymiotów na tysiąc różnych sposobów. Myślałem sobie: „Totalna szmira! Co za nuda!”, ale jednocześnie dalej ją kartkowałem (PM 124).

Wnioski

Role semantyczne, w jakie wchodzi nadawca *Plastra miodu*, są ściśle podporządkowane rekolekcyjnemu charakterowi książki i wzajemnie się dopełniają. Nadrzędna rola rekolekcjonisty zawiera w sobie rolę kierownika duchowego, znawcy Biblii i Tradycji oraz interpretatora Pisma Świętego. Adam Szustak jawi się w ten sposób jako osoba kompe-

²⁶ Zob. na ten temat M. Gogolik, *Świadectwo nawrócenia w przekazie katechetycznym*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2016, 2, s. 45.

²⁷ Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Ewangelii nuntiandi”*, 1974, p. 41, cyt. za: M. Gogolik, *op. cit.*, s. 46.

tentna, posiadająca dużą wiedzę i umiejętności pozwalające na stworzenie spójnych oraz ciekawych dla czytelnika rozważań rekolekcyjnych. Jest przewodnikiem w duchowych przygotowaniach do świąt Bożego Narodzenia oraz prowadzi do ogólnego wzrostu wiary i kształtuje postawy chrześcijańskie.

Role rekolektanta, znawcy kina, członka wspólnoty zakonnej i rodzinnej zmniejszają zaś dystans między nadawcą a odbiorcą, budują więź między nimi, pozwalają na obustronne zaufanie. Istotną rolę w budowaniu obrazu nadawcy i wzmacnianiu więzi nadawcy z odbiorcą odgrywają czynione przed czytelnikiem zwierzenia i wyznania. Zwiększona zostaje tym samym skuteczność głoszonych nauk; czytelnik poznając nadawcę – jego zainteresowania, upodobania, doświadczenia i świadectwo wiary – chętniej przyjmuje proponowane treści. Adam Szustak w pewnym sensie staje się jego przyjacielem, towarzyszem duchowych zmagania, a nie tylko osobą głoszącą naukę rekolekcyjną.

LITERATURA CYTOWANA

- Adam Szustak *OP laureatem Grand Video Awards, Deon*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,28005,adam-szustak-op-laureatem-grand-video-awards.html>.
- Bartmiński J., *Polifoniczność tekstu czy podmiotu? Podmiot w dialogu z samym sobą*, [w:] *Podmiot w języku i kulturze*, red. J. Bartmiński, A. Pajdzińska, Lublin 2008.
- Bilska M., *Wielki Szu*, „Tygodnik Powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wielki-szu-32206>.
- Gogolik M., *Świadectwo nawrócenia w przekazie katechetycznym*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2016, 2.
- Lalewicz J., *Retoryka kategorii osobowych*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983.
- Langusta na palmie*, <http://www.langustanapalmie.pl/o-mnie>, <http://www.langustanapalmie.pl/kalendarz>, <http://www.langustanapalmie.pl/o-mnie>, <http://www.langustanapalmie.pl/plaster-miodu>.
- Langusta na palmie*, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=Gcu-jZoUWKo>, <https://www.youtube.com/watch?v=voNzEKkwrIw&list=PLVdrvbY9AVQr3zn1XG8v7o1v9rDomJIHQ&index=3>.
- Okopień-Sławińska A., *Semantyczny paradygmat form osobowych*, [w:] A. Okopień-Sławińska, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, Kraków 2001.
- Pajdzińska A., *Sposoby uobecniania się podmiotu w tekście*, [w:] *Podmiot w języku i kulturze*, red. J. Bartmiński, A. Pajdzińska, Lublin 2008.
- Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Ewangelii nuntiandi”*, 1974.
- Przybylska R., Przynycha W., *Pisownia słownictwa religijnego*, Tarnów 2011.
- Siwek G., *Rekolekcje wczoraj i dziś*, Kraków 2011.
- Szustak A., *Plaster miodu*, red. A. Gutowski, Z. Marek, J. Syrek, Kraków 2015.
- Wilkoń A., *Funkcje kategorii gramatycznych w tekstach literackich: cz. 1: Kategoria osoby*, „Język Artystyczny” 1986, nr 4.
- Wojtak M., *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice 2001.
- Wojtak M., *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Tarnów 2011.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga... Gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2006.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2013.

„Ja” rekolekcjonisty w książce Adama Szustaka OP pod tytułem *Plaster miodu*

STRESZCZENIE: Podstawą materiałową artykułu jest zmodyfikowany zapis rekolekcji adwentowych *Plaster miodu* wygłoszonych w 2014 roku przez popularnego kaznodzieję dominikanina Adama Szustaka. Analizy zostały przeprowadzone dwutorowo. Autorki zbadały językowe sposoby uobecnienia się nadawcy („ja” i „my” rekolekcjonisty) oraz określiły role semantyczne nadawcy (kierownika duchowego, znawcy oraz interpretatora Biblii, a szczególnie znawcy kina, członka wspólnoty zakonnej i rodzinnej oraz uobecnianie się za pomocą zwierzeń z osobistej relacji z Bogiem). Badania te posłużyły znalezieniu odpowiedzi na pytanie o ekspozycję prywatności w sposobie manifestowania się nadawcy – czy i w jaki sposób jest obecna w tekście. Autorki wykazały, że wyznania o własnym doświadczeniu Boga i zwierzenie się ze szczegółów życia prywatnego są uzasadnionym zabiegiem budującym więź z czytelnikiem-rekolektantem i zwiększającym skuteczność wygłaszanej nauki.

SŁOWA KLUCZOWE: o. Adam Szustak – rekolekcje – świadectwo – nadawca

A retreat preacher’s “I” in a book entitled *Honeycomb [Plaster miodu]* by Adam Szustak O.P. [Ordo Praedicatorum]

SUMMARY: The material basis of the sketch is a modified record of Advent retreats named *Honeycomb* delivered by a popular Dominican preacher Adam Szustak in 2014. The analysis was carried out in two ways. Authors studied linguistic manners of an addresser presence (a retreat preacher’s “I” and “we”) and defined semantic roles of the addresser (a spiritual guide, a Bible expert and interpreter but especially a cinema expert, a member of an order and family communities; furthermore his presence was also noticed thanks to confessions on personal relationships with God). The research allowed answering a question about privacy exposure in addresser’s manifestation – if and how it is present in the text. It has been demonstrated that both confessions on private God’s experiences and details of personal life seem to be a reasonable mean creating bonds with a reader-exercitant and increasing an effectiveness of the preaching.

KEY WORDS: Fr. Adam Szustak – retreats – testimony – addresser